



**Magiczny
Kraków**

Najdłuższy marsz w historii Krakowa za nami

2014-09-08

Król Amalfini i Królowa Nefretete! Podczas tegorocznego Marszu Jamników, zorganizowanego już po raz 20. przez Radio Kraków wybrano Króla i Królową Jamników A.D 2014.

Jak zwykle ani jamniki ani ich właściciele nie zawiedli. Marsz Jamników – zdecydowanie najdłuższy marsz w Polsce – po raz kolejny przeszedł przez centrum Krakowa. Wraz z pierwszymi dźwiękami południowego hejnału barwny i radosny pochód wyruszył spod Barbakanu. Na całej trasie uroczystego przemarszu rozszekanej ferajnie kibicowały tłumy mieszkańców Krakowa i turystów. W trakcie Marszu Andrzej Kłosiński – behawiorysta, psycholog i znawca psiej duszy – bacznie obserwował jamniki i właścicielom tych najbardziej dystyngowanych wręczał karty uprawniające do wzięcia udziału w konkursie na Króla i Królową Jamników A.D 2014. Stające w szranki psy musiały udowodnić, że to właśnie w ich żyłach płynie najbardziej niebieska z błękitnych krwi (bo w to, że każdy jamnik jest arystokratą, nikt nie śmie wątpić). Jury ocenić musiało klasę, ogładę i nienaganne maniery merdających ogonem kandydatów.

O tym, że królowa jest tylko jedna, przekonała nas egzotyczna **piękność Nefretete**, która rzutem na taśmę pokonała w dogrywce sympatyczną Sherry. Okazało się, że pochodząca z USA krótkonożna władczyni ma polskie korzenie – rodzice jej właścicielki pochodzili z Łodzi.

W kategorii męskiej zdecydowanym zwycięzcą został **elegancki i uroczy Amalfini**, 6-letni kawaler z Krakowa. Jego właścicielka, Pani Olga, twierdzi, że receptą na zdrowie i szczęście nowego władcy jest codzienna dawka miłości. O jej sile przekonają się wkrótce zwierzęta z jednego z krakowskich schronisk, ponieważ Pani Olga postanowiła przekazać nagrodę (15 kg karmy) potrzebującym zwierzętom.

Marszowi Jamników towarzyszyły także liczne atrakcje dla właścicieli psów – stoiska, na których bezpłatnie, przez cały dzień, porad udzielali psi eksperci: m.in. lekarz weterynarii, behawiorysta, dietetyk, zoofizjoterapeuta, rehabilitant, petsitter i instruktorzy szkolenia psów. Za darmo, w profesjonalnym salonie psiej piękności, można było ostrzyć i wytrimować swojego psa oraz zabezpieczyć go przed zaginięciem w punkcie bezpłatnego czipowania. Po raz kolejny Marsz Jamników był także okazją, aby powiedzieć o problemach związanych z przemocą wobec psów. Na stoisku „Zielonej Strefy” przedstawiciele Małopolskiej Policji mówili o tym, jak reagować na znęcanie się nad czworonogami, a pracownicy Fundacji Psi Los, która pomaga zwierzętom opuszczonym i pokrzywdzonym opowiadali o możliwości ich adopcji.